22 lipca: Święta Maria Magdalena

Tekst Ewangelii (*J* 20,1-2.11-18): A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono».

Maria Magdalena natomiast stała przed grobem płacząc. A kiedy [tak] płakała, nachyliła się do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa - jednego w miejscu głowy, drugiego w miejscu nóg. I rzekli do niej: «Niewiasto, czemu płaczesz?» Odpowiedziała im: «Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono». Gdy to powiedziała, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus. Rzekł do niej Jezus: «Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?» Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: «Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę». Jezus rzekł do niej: «Mario!» A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: «Rabbuni», to znaczy: Nauczycielu! Rzekł do niej Jezus: «Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: "Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego"». Poszła Maria Magdalena oznajmiając uczniom: «Widziałam Pana i to mi powiedział».

«Posz?a Maria Magdalena oznajmiaj?c uczniom: Widzia?am Pana i to mi powiedzia?»

Rev. D. Albert SOLS i Lúcia
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy święto Marii Magdaleny. Zazwyczaj w młodości mamy taki film, który nas pasjonuje i identyfikujemy się z którymś z jego bohaterów. My chrześcijanie powinniśmy być zawsze młodzi w tym znaczeniu wobec życia Jezusa z Nazaretu i umieć utożsamić się z tą wielką kobietą, o której mowa w Ewangelii, Marią Magdaleną. Podążała drogami Jezusa, usłyszała Jego Słowo. Chrystus umiał odpowiedzieć i przyznał jej historyczny przywilej pierwszej osoby, która przekazała fakt zmartwychwstania.

Ewangelista mówi, że w pierwszym momencie nie rozpoznała Go, lecz pomyliła z ogrodnikiem. Ale kiedy

Pan zawołał ją po imieniu: «Mario», być może ze względu na specyficzny sposób w jaki to powiedział, ta święta kobieta nie wahała się ani chwilę, «A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: «Rabbuni», to znaczy: Nauczycielu!» (J 20,16). Po spotkaniu z Jezusem, była pierwszą osobą, która pobiegła opowiedzieć o tym innym uczniom: «Poszła Maria Magdalena oznajmiając uczniom: 'Widziałam Pana i to mi powiedział'». (J 20,18).

Chrześcijanin, który w codziennym programie życia dba o relację z Chrystusem i w Eucharystii oddaje się przez chwilę modlitwie kontemplacyjnej, kultywuje częste czytanie Ewangelii Jezusa, także będzie miał przywilej usłyszenia osobistego wołania Pana. To ten sam Chrystus, który wzywa każdego nas po imieniu i zachęca do dalszego kroczenia drogą świętości.

«Modlitwa to rozmowa z Bogiem: kontemplacja dla tych, którzy się rozpraszają, pewność rzeczy, których się spodziewamy, status i honor równy Aniołom, postęp i wzrost dóbr, odkupienie grzechów, lekarstwo na zło, owoc obecnych dóbr, gwarancja przyszłych dóbr» (św. Grzegorz z Nyssy).

Mówmy Panu: — Jezu, żeby moja przyjaźń z Tobą była tak silna i tak głęboka, żebym jak Maria Magdalena, był w stanie rozpoznać Cię w moim życiu.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Co zasługuje na uwagę w tych wydarzeniach, to siła miłości, którą płonęło serce tej niewiasty. Nie odeszła od grobu, choć uczniowie wszyscy pouciekali» (Święty Grzegorz Wielki)

- «Jakże pięknie jest myśleć, że to pierwsze objawienie się Jezusa Zmartwychwstałego według Ewangelii było tak bardzo osobiste! Jest ktoś, kto nas zna i widzi nasze cierpienie i rozczarowania, kto wzrusza się nami i woła nas po imieniu» (Franciszek)

- «Ukryty charakter chwały Zmartwychwstałego przejawia się w tym czasie w Jego tajemniczych słowach skierowanych do Marii Magdaleny: "Jeszcze... nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: <>" (J 20,17). Wskazuje to na różnicę między ukazywaniem się chwały Chrystusa Zmartwychwstałego i chwały Chrystusa wywyższonego po prawicy Ojca. Historyczne, a zarazem transcendentne wydarzenie Wniebowstąpienia określa przejście z jednej chwały do drugiej.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 660)